

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Paweł Hochman
Protokolant	Iwona Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2023 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 30 stycznia 2023 r. sygn. akt I C 981/20

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

a) pierwszym i drugim sentencji w ten sposób, że zasądzoną w punkcie pierwszym kwotę 1.927,24 złote podwyższa do kwoty 2.033,44 (dwa tysiące trzydzieści trzy złote czterdzieści cztery grosze);

b) trzecim sentencji w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 107,00 złotych podwyższa do kwoty 294,04 (dwieście dziewięćdziesiąt złotych cztery grosze);

c) czwartym sentencji w ten sposób, że wskazaną w pkt 4a kwotę 587,66 złotych obniża do kwoty 519,49 (pięćset dziewięćnaście złotych czterdzieści dziewięć groszy), a wskazaną w pkt 4b kwotę 593,00 złote podwyższa do kwoty 661,17 (sześćset sześćdziesiąt jeden złotych siedemnaście groszy);

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) **zasądza od powoda (...) z siedzibą w S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 80,63 (osiemdziesiąt złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

Paweł Hochman

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2023 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) w S. kwotę 1.827,24 złotych tytułem dalszego odszkodowania za uszkodzenia powstałe w dniu (...) roku w budynku gospodarczym wchodzącym w skład gospodarstwa rolnego należącego do poszkodowanych A. G. i R. G. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 107 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 3), zasądził na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo wydatków związanych z wynagrodzeniem powołanego w sprawie biegłego w zakresie, w jakim nie zostały pokryte z uiszczonych i rozliczonych w kosztach procesu zaliczek stron a) od powoda kwotę 587,66 złotych, b) od pozwanego kwotę 593 złote (pkt 4) oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 30 złotych tytułem opłaty od pozwu od rozszerzonej, oddalonej w całości części żądania (pkt 5).

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

W dniu (...) roku wskutek huraganowego wiatru uszkodzeniu uległ dach budynku gospodarczego wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, należącego do poszkodowanych A. G. i R. G., położonego w miejscowości P. przy ulicy (...).

Dla gospodarstwa tego, w dacie szkody, poszkodowani posiadali ważną umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych zawartą z pozwanym. Umowa ta została potwierdzona polisą ubezpieczenia nr (...). Suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczowej budynku.

Pozwany zarejestrował szkodę pod numerem (...), przyjął na siebie odpowiedzialność za zdarzenie z dnia (...) roku i wypłacił łącznie na rzecz poszkodowanego kwotę 1.115,86 złotych tytułem odszkodowania.

W dniu 14 sierpnia 2018 roku A. G. wyraziła zgodę na ustalenie kosztorysu wysokości szkody na podstawie cenników stosowanych przez ubezpieczyciela.

Dach po zniszczeniu oglądała firma ubezpieczeniowa, robione były zdjęcia. Poszkodowany naprawiał dach we własnym zakresie. Brat poszkodowanego miał identyczne dachówki, jak te uszkodzone, które poszkodowany odkupił od niego za kwotę 1.000 złotych. Poszkodowany założył też blachę na kalenicę. Dachówek nie starczyło na całość uszkodzenia i tam też położył blachę. Poszkodowanemu w naprawie pomagał sąsiad R. T.. Kwota wypłacona przez ubezpieczyciela nie wystarczyła na naprawę dachu. Poszkodowany nie posiada rachunków za blachę. Budynki były ubezpieczone u pozwanego ubezpieczyciela. R. G. ponad wypłacone od pozwanego 1.100 złotych dopłacił około 150 złotych za materiały, których użył do naprawy. Poszkodowani nie wynajmowali ani żadnego sprzętu, ani żadnych podmiotów zewnętrznych celem dokonania naprawy dachu.

Poszkodowani oświadczyli, że dotychczas wypłacona przez ubezpieczyciela kwota nie doprowadziła do naprawienia poniesionej przez nich szkody.

Uszkodzeniu uległo pokrycie dachu betonową dachówką, która wskutek huraganu spadła na ziemię. Z protokołu szkody majątkowej wynika, że uszkodzeniu uległo około 50 sztuk dachówek ceramicznych, tzw. holenderek płaskich oraz uszkodzenie części ściany szczytowej budynku wykonanej z cegły ceramicznej.

Odszkodowanie powinno zostać ustalone na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2004 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Biegły dokonał wyceny kosztów na bazie cen dla województwa łódzkiego dla III kwartału 2018 roku z uwzględnieniem R-robocizny, M-materiałów, S-sprzętu wraz z pozostałymi wskaźnikami cenotwórczymi – według tego wariantu koszty

przywrócenia budynku do stanu sprzed szkody wyniosły 3.271,92 złotych netto + VAT, tj. łącznie 4.024,46 złotych brutto.

Poszkodowani wykonali prace naprawcze, które pozwoliły przywrócić budynek do stanu sprzed szkody, polegające na rozebraniu uszkodzonej ściany szczytowej, wymurowaniu ponownym, uzupełnieniu zerwanej huraganem dachówki, a w części skrajnej przy ścianie wykonaniu pokrycia z blachy stalowej, z uwagi na przeświadczenie, że brak jest takich dachówek na rynku.

Uzyskane od pozwanego odszkodowanie w kwocie 1.118,56 złotych nie pozwoliło na przywrócenie budynku do stanu sprzed szkody.

W opinii uzupełniającej przyjęto cenę nowej cegły, ponieważ stara cegła po rozbiórce wymaga czyszczenia z zaprawy, co jest czynnością bardzo pracochłonną i nie zawsze skuteczną. Cena dachówki karpiówki wynika z cennika Sekocenbudu zawartej w programie komputerowy NORMA III (pokrewny Zuzia12).

Biegły wykreślił pozycję Z-zysk z nowo wykonanego kosztorysu. Nie można było wykreślić pozycji VAT = 23% od pozycji M-materiały, ponieważ VAT liczony był od całości kosztorysu. Wartość prac bez VAT-u wynika z kosztorysu – całkowita wartość prac wynosi 3.018,60 złotych netto bez podatku VAT, bez zysku, a z VAT odpowiednio 3.712,88 złotych brutto bez zysku.

Sumą netto – bez VAT – materiałów i robocizny, bez pozycji Zysk i Kz. bez kosztów Sprzętu (S) wyniosła 2.943.10 złotych, tj. odpowiednio 1.547.12 złotych (Materiały!) i 1.395.98 złotych (Robocizna).

W dniu 19 września 2019 roku poszkodowani zawarli umowę cesji z (...) w S., której przedmiotem były wszelkie prawa do odszkodowania za szkodę z dnia (...) roku.

Powód zlecił spółce (...) spółce z o.o. wykonanie kosztorysu szkody wywołanej zdarzeniem z dnia (...) roku w związku z tym spółka ta wystawiła na rzecz powoda fakturę VAT nr (...) na kwotę 400 złotych.

Odnosząc się do powyższych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wynikały one z okoliczności bezsporne i zgromadzonego materiał dowodowy w postaci powołanych dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków poszkodowanych A. G. i R. G..

Dowody z dokumentów nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i rzetelności, jak i nie były kwestionowane przez strony w trakcie postępowania, jak i nie ujawniły się okoliczności przeczące ich wiarygodności.

Zeznania świadków Sąd meriti uznal za wiarygodne, albowiem korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym i nie wykluczały się wzajemnie, a tym samym potwierdziły zasadniczą dla istoty sprawy okoliczność, że kwota wypłacona przez ubezpieczyciela nie wystarczyła na naprawę dachu i to pomimo tego, że poszkodowani wykonali prace naprawcze, które pozwoliły przywrócić budynek do stanu sprzed szkody bez wynajmowania jakiegokolwiek sprzętu i bez pomocy podmiotów zewnętrznych, a jedyną osobą która pomogła przy naprawie dachu poszkodowanemu był ich sąsiad R. T..

Sąd Rejonowy wyjaśnił również, że poczynił ustalenia w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego wraz z opinią uzupełniającą, którą uznał za wiarygodną, z tym że wartość odszkodowania jako wartość kosztów naprawy ustalił po dodaniu jedynie kosztów za materiały i robociznę, wobec tego, że poszkodowani wykonali praktycznie samodzielnie prace naprawcze, które pozwoliły przywrócić budynek do stanu sprzed szkody bez angażowania, czy firm zewnętrznych i jakiegokolwiek sprzętu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Motywuując powyższe wskazał, że powód dochodził zapłaty jako cesjonariusz.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Roszczenie powoda znajdowało podstawę w art. 805 § 1 i § 2 ust. 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1, art. 67 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 2277).

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§ 2).

Natomiast art. 67 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazuje, że z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, obsunięcia się ziemi, tąpnięcia, lawiny lub upadku statku powietrznego.

Ponadto w świetle art. 59 ww. ustawy rolnik jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, zwanego dalej „budynkiem rolniczym”, od ognia i innych zdarzeń losowych.

Z kolei z treści art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie z art. 14 ust. 2 odstąpienie od tej zasady następuje w przypadku, gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Brak spełnienia świadczenia pieniężnego w terminie powoduje powstanie uprawnienia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia.

Zdaniem Sądu Rejonowego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ograniczona wysokością szkody oraz wysokością ustalonej przez strony umowy sumy ubezpieczenia (art. 70 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) była finalnie bezsporna.

Sporne pozostawało jedynie wyliczenie należnej kwoty odszkodowania przy uwzględnieniu, że poszkodowani dokonali naprawy budynku we własnym zakresie.

Należne poszkodowanym odszkodowanie ustalone być powinno stosowanie do art. 361 k.c. z uwzględnieniem przepisów szczególnych regulujących dany stosunek ubezpieczenia, tj. zgodnie z art. 59 i nast. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Art. 68 ww. ustawy dopuszcza ustalenie wysokości odszkodowania w oparciu o metodę cennikową lub w przypadku podjęcia odbudowy w oparciu o kosztorys wykonawczy przedłożony przez poszkodowanego.

Ustalenie wysokości szkody nastąpić powinno w omawianej sprawie według metody kosztorysowej z uwzględnieniem wytycznych wynikających z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, co wynika z faktu podjęcia przez poszkodowanych naprawy uszkodzonego budynku. Zgodnie z tym przepisem wysokość szkody ustala się z uwzględnieniem art. 69 na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Na uwadze należało mieć również to, że

pomniejszanie wysokości odszkodowania wyliczonego jako koszty przywrócenia przedmiotu ubezpieczenia do stanu poprzedniego o współczynnik odpowiadający jego wcześniejszemu zużyciu pozostaje w sprzeczności z istotą tego sposobu wyliczenia szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2019 roku w sprawie akt II CSK 437/18).

Zatem pozwany niezasadnie w swojej decyzji pomniejszył należne odszkodowanie o stopień zużycia technicznego budynku ustalony w polisie.

Treść polisy rzeczywiście wskazuje, że suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej budynku. Skoro pozwany uwzględnił w umowie ubezpieczenia częściowe zużycie budynku, to nie był już uprawniony do pomniejszenia odszkodowania poprzez potrącenie zużycia technicznego uszkodzonego budynku w innym zakresie, niż wynikający z faktycznego zużycia ubezpieczonego budynku od dnia powstania odpowiedzialności pozwanego do dnia szkody (tj. od dnia 1 stycznia do (...) roku).

Pozwany nie uwzględnił w sporządzonym w toku postępowania likwidacyjnego kosztorysie pełnego zakresu uszkodzeń budynku i wszystkich technologicznie uzasadnionych prac niezbędnych do przywrócenia budynku do stanu sprzed szkody. O tym, że wskazane wyżej działania doprowadziły do odszkodowania w zaniżonej wysokości świadczą również wnioski opinii biegłego sądowego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie ma podstaw do stosowania stawek brutto nawet ustalonych przez biegłego w którymkolwiek z wariantów kosztów naprawy. Podstawę rozliczenia szkody powinna natomiast stanowić kwota 2.943,10 złotych (tj. suma netto tylko materiałów i robocizny). W tym zakresie wskazał, że poszkodowani sami przyznali, że nawet zakupu zasadniczej części dachówek dokonali od brata poszkodowanego za około 150 złotych, a więc przyjęta przez biegłego w opinii kalkulacja za materiały wartości na poziomie 1.547,12 złotych netto w pełni rekompensuje wszelkie ewentualne szkody w tym zakresie, zwłaszcza że poszkodowani nie przedstawili żadnych rachunków, a ponadto nie wynajmowali podmiotów zewnętrznych, ani sprzętu.

Z tego też względu Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części i biorąc pod uwagę, że w postępowaniu likwidacyjnym poszkodowanym wypłacono kwotę 1.115,86 złotych zasądził kwotę 1.827,24 złotych tytułem odszkodowania w związku ze szkodą w mieniu ubezpieczonych A. G. i R. G. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. poczynawszy od dnia 10 kwietnia 2020 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, albowiem czysto hipotetyczna kalkulacja kosztów usunięcia szkody wykonana przez biegłego, w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy, nie mogła stanowić podstawy uwzględnienia powództwa w kształcie ostatecznie sformułowanym przez powoda.

Sąd I instancji oddalił także żądanie zwrotu kwoty 400 złotych za prywatną ekspertyzę, uznając, że tego rodzaju wydatki powód może i powinien uwzględnić w ramach kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, zwłaszcza że uwzględniając masową skalę tej działalności polegającej na skupie z terenu praktycznie całego kraju rozmaitych wierzytelności odszkodowawczych powód posiada dostateczne doświadczenie do oceny nabywanych wierzytelności, a w tego rodzaju sprawach rozstrzygające są z reguły dowody z opinii niezależnych biegłych sądowych.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od uwzględnionej kwoty orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozliczenia. Ponadto na podstawie art. 113 ust. 1 z zw. z art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1255 ze zm.) Sąd Rejonowy zasądził na rzecz Skarbu Państwa od powoda kwotę 587,66 złotych), a od pozwanego kwotę 593 złote, a na podstawie art. 25a ww. ustawy zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty od pozwu od rozszerzonej, oddalonej w całości części żądania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł w dniu 13 marca 2023 roku (data nadania w placówce pocztowej) pełnomocnik powoda (...)w S..

Apelujący zaskarżył wyrok w części, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez newszechstronną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, co doprowadziło do nieuprawnionego przyjęcia, że ze względu na fakt, że poszkodowani A. G. i R. G. samodzielnie dokonali naprawy budynku gospodarczego wchodzącego w skład należącego do nich gospodarstwa rolnego położonego przy ulicy (...) w P., należne im odszkodowanie za uszkodzenie przedmiotowego obiektu w dniu (...) roku powinno zostać pomniejszone o nieponiesione przez nich koszty wynajęcia sprzętu oraz zlecenia wykonania naprawy podmiotowi zewnętrznemu, a także pomniejszone o należny podatek VAT od kosztów robocizny i materiałów, podczas gdy poszkodowanym należne jest odszkodowanie w wysokości pozwalającej na pełne przywrócenie budynku do stanu sprzed szkody, niezależnie od tego, czy i w jaki sposób poszkodowani naprawili powstałą szkodę, przy czym z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, aby poszkodowani mieli możliwość odliczenia podatku VAT, która to okoliczność nie była sporna pomiędzy stronami;

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności opinii biegłego, czego skutkiem było uznanie, że ekonomicznie uzasadnione i celowe koszty naprawy uszkodzonego budynku wyrażają się wyłącznie w sumie netto wskazanych przez biegłego kosztów niezbędnych materiałów i robocizny, bez kosztów sprzętu oraz narzutów, które powinny być doliczone w ocenie Sądu pierwszej instancji jedynie w przypadku zlecenia naprawy podmiotowi trzeciemu, oraz bez uwzględnienia nieponiesionych faktycznie przez poszkodowanych danin publicznoprawnych, podczas gdy na koszty naprawy pozwalające na przywrócenie budynku do stanu sprzed szkody składają się nie tylko koszty zakupu materiałów i robocizny, ale także koszty sprzętu, wszystkie powiększone o należny podatek VAT, wraz z niezbędnymi narzutami kosztorysowymi, zwłaszcza zysku i kosztów pośrednich, a w konsekwencji uzasadnione w sprawie odszkodowanie określają koszty naprawy budynku ustalone przez biegłego sądowego inż. C. D., które wynoszą 4.024,46 złotych brutto;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że w przypadku dokonania przez poszkodowanych odbudowy należącego do nich budynku gospodarczego wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego położonego przy ulicy (...) w P., własnym staraniem (tzw. systemem gospodarczym), wysokość należnego odszkodowania powinna obejmować wyłącznie koszty materiałów i robocizny, podczas kiedy użyte w ustawie sformułowanie nakazuje szacunek kosztów przywrócenia mienia do stanu sprzed szkody zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych, a zatem z uwzględnieniem wszystkich elementów warunkujących sporządzenie prawidłowego i rzetelnego kosztorysu naprawy, w tym niezbędnych narzutów, zwłaszcza kosztów pośrednich i zysku wkalkulowanego w cenę robót;

b. art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 363 § 1 k.c., art. 361 § 2 k.c. i art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w zaniżonej wysokości, a to z uwagi na uznanie, że należne odszkodowanie z tytułu naprawy budynku gospodarczego wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego położonego przy ul. (...), (...)-(...) P. wynosi wyliczoną przez Sąd I instancji kwotę 2.943,10 złotych, uwzględniającą sumę netto wskazanych przez biegłego kosztów niezbędnych materiałów i robocizny, podczas gdy z pisemnej opinii głównej biegłego sądowego wynika, że należne odszkodowanie opiewa na kwotę 4.024,46 złotych brutto, przy uwzględnieniu wyceny wszystkich niezbędnych kosztów prac naprawczych, przywracających uszkodzony budynek do stanu sprzed szkody;

c. art. 481 § 1 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że powodowi należą się odsetki od zasądzonej części odszkodowania dopiero od dnia wytoczenia powództwa, podczas gdy zgodnie z powołanymi przepisami zakład ubezpieczeń jest co do zasady zobowiązany spełnić świadczenie odszkodowawcze w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie, ustalając precyzyjnie wysokość powstałej szkody i wszystkie składające się na nią elementy, zaś zaniechanie dokonania wypłaty w tym terminie powoduje, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie uprawniające do naliczania odsetek z tego tytułu;

d. art. 482 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez ich bezzasadne niezastosowanie i w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie żądania kwoty 329,91 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty, z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od uzupełniającej kwoty należnego odszkodowania w wysokości w łącznej wysokości 2.908,60 złotych (w tym od zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 1 wyroku kwoty 1.827,24 złotych), za okres od dnia 25 sierpnia 2018 roku do dnia 8 kwietnia 2020 roku w sytuacji, gdy pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu obciążającego go świadczenia począwszy od dnia 25 sierpnia 2018 roku (dzień następujący po wydaniu ostatecznej decyzji o przyznaniu bezspornej części odszkodowania na etapie postępowania likwidacyjnego), powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 10 kwietnia 2020 roku, a zgodnie z powołanymi wyżej przepisami od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie od chwili wytoczenia o nie powództwa, a stosowny wniosek w tym zakresie został zawarty w pozwie.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej łącznej kwoty w wysokości 1.411,27 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty, kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. także kwoty 587,66 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z wynagrodzeniem powołanego w sprawie biegłego oraz kwoty 30 złotych tytułem opłaty od pozwu od rozszerzonej, oddalonej w całości części żądania. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia do dnia zapłaty według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. wniósł o jej oddalenie oraz o zwrot kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w nieznacznym zakresie, a w pozostałym podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji. Tym samym uznaje podniesione w skardze apelacyjnej zarzuty związane z rzekomym naruszeniem przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. za nieuzasadnione.

Naruszenie powołanych przepisów skarżący wywodzi z pominięcia przy ustaleniu wysokości należnego odszkodowania kosztów „wynajęcia sprzętu oraz zlecenia wykonania naprawy podmiotowi zewnętrznemu” a także ich pomniejszenia „o należny podatek VAT od kosztów robocizny i materiałów”. Tymczasem, powyższy zabieg nie wynikał z błędnych ustaleń faktycznych, ale z odmiennej niż tego oczekiwał powód wykładni przepisów prawa materialnego, w oparciu o które ustalono sposób wyliczenia należnego odszkodowania. Jednocześnie, w skardze apelacyjnej brak jakichkolwiek argumentów, które uzasadniałyby naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i przyjęcie, że ustalenia jakie Sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia nie znajdują potwierdzenia w zebranym materiale dowodowym, oraz że przy jego ocenie doszło do jakiegokolwiek błędu. Tak więc przyjąć należy, że wydając zaskarżony

wyrok Sąd Rejonowy wziął pod uwagę zebrane dowody i przeanalizował je, wskazując jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego w zakresie w jakim na ich podstawie określił sposób ustalenia wysokości odszkodowania.

Nie sposób podzielić twierdzeń powoda, że wysokość należnego odszkodowania powinna być ustalona w sposób hipotetyczny, bez odniesienia się do realnie poniesionych kosztów przywrócenia budynku do stanu sprzed szkody.

Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 363 § 1 k.c. poszkodowany ma prawo wyboru metody likwidacji szkody. Może on żądać przywrócenia stanu poprzedniego, ale może też wybrać zapłatę sumy pieniężnej. Odszkodowanie ma zmierzać do naprawienia uszczerbku w majątku poszkodowanego w taki sposób, aby przywrócić stan sprzed powstania szkody. Nie może to nastąpić w sposób korzystny dla zobowiązanego do naprawienia szkody z jednoczesnym pokrzywdzeniem poszkodowanego. Interes ubezpieczyciela ma w takim przypadku znaczenie drugorzędne. Przyjęty sposób naprawienia szkody nie może jednakże prowadzić do poprawy sytuacji ekonomicznej poszkodowanego względem jej stanu sprzed zdarzenia poprzez wzbogacenie poszkodowanego kosztem zakładu ubezpieczeń. Odszkodowanie z uwagi na funkcję kompensacyjną ma za zadanie w pełni zrekompensować doznaną szkodę, nie prowadząc przy tym do wzbogacenia poszkodowanego, a z drugiej strony nie może prowadzić do kompensacji szkody jak najmniejszym kosztem.

W świetle powyższego uznać należało, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej weryfikacji opinii sporządzonej przez biegłego sądowego, odnosząc się do ustaleń faktycznych, które wskazywały na sposób naprawienia szkody i uznając, że podstawę rozliczenia szkody powinna stanowić kwota 2.943,10 złotych (tj. suma netto tylko materiałów i robocizny). Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bowiem, że poszkodowani dokonali naprawy uszkodzonego dachu angażując środki finansowe z pewnością nie przekraczające wysokości zasądzonego odszkodowania.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy naruszył wskazane w apelacji przepisy prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 363 § 1 k.c., art. 361 § 2 k.c. i art. art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c.

Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast apelację powoda w części żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek. W niniejszej sprawie nie ma bowiem podstaw, aby uznać, że poszkodowanym nie należało wypłacić odszkodowania w pełnej wysokości w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

Konsekwencją częściowego uwzględnienia apelacji była także konieczność zmiany rozstrzygnięcia zawartego w punkcie „4” zaskarżonego wyroku.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w punktach „1” i „2” sentencji.

O kosztach procesu za postępowanie apelacyjne orzeczono natomiast, przy uwzględnieniu wyniku tego postępowania, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

Paweł Hochman